

O faktycznie imponującym wkładzie tego tłumacza, krytyka i literaturoznawcy w upowszechnianie polskiej kultury za granicą można się przekonać, przeglądając wydany niedawno w serii: *Studia Filologiczne WSP w Bydgoszczy zeszyt zatytułowany Konfiguracje*, dedykowany właśnie K. Staemmlerowi i w części poświęcony jego twórczości translatorskiej. Podtytuł: *Artykuły i studia polsko-niemieckich stosunków kulturowych* określa dość jednoznacznie adresata: pismo skierowane jest w pierwszej kolejności do germanistów, badaczy kultury i historyków, zajmujących się tą problematyką, może jednak znaleźć odbiorców wśród polonistów. Dzięki edycji dwujęzycznej (część tekstów w języku polskim, część w niemieckim) jest ono również dostępne dla badaczy zza Odry.

Tom *Konfiguracje* inauguruje serię ma numer 2, ponieważ wydawcy pragnęli, aby ukazał się on na uroczystość nadania doktoratu honorowego (numer 1 ma ukazać się niebawem). Zawarte są w nim materiały ze zorganizowanego jesienią 1991 r., w rodzinnym mieście Staemmlera — Bydgoszczy, sympozjum naukowego. Obok szkicu sylwetki tłumacza przedstawiono prace analizujące warsztat translatorski oraz pełną bibliografię jego przekładów. Nie podważając faktycznych, przegromnych zasług Staemmlera, wypada jedynie przypomnieć, że podobne hymny pochwalne zbiera od pewnego czasu — równie zasłużony dla Polski — Karl Dedecius. W jednym z artykułów posłużono się dyplomatyczną formułą celem rozstrzygnięcia tego dylematu: przyznano mianowicie palmę pierwszeństwa Dedeciusowi — za tłumaczenia liryki, obdarzając Staemmlera tytułem „największego niemieckiego tłumacza prozy polskiej w przeszło tysiącletniej historii kontaktów kulturowych”.

Ponadto tomik wypełniają artykuły na temat m.in.: poloników w niemieckiej publicystyce naukowej XVIII i XIX w. i twórczości Stefana Hermlina, dekadentyzmu w niemieckim i polskim modernizmie; jest artykuł o roli Berlina jako miejsca polsko-niemieckiego spotkania kulturowego, o wizerunku Polski w twórczości Karla Emila Franzosa, a także prace dotyczące tłumaczeń literackich w dydaktyce języka obcego.

Otwierający edycję tom *Konfiguracje 2* stanowi ze wszech miar pożyteczny materiał badawczy. Należy zatem życzyć wydawcom powodzenia w realizacji kolejnych zeszytów i oczekiwać nowych przyczynków do badań nad związkami polskiej i niemieckiej kultury.

Wojciech Król

*Deutsche Polenliteratur. Internationales Kolloquium. Karpacz 3.-7. Oktober 1988, „Germanica Wratislaviensia” T. XCII. Red. tomu Gerard Koziłek, Wrocław 1991, 314 ss.*

Konferencja naukowa polskich i niemieckich germanistów, która odbyła się w październiku 1988 r. w Karpaczu, sytuuje się w głównym nurcie prowadzonych od wielu lat badań nad wzajemnym oddziaływaniem na siebie literatur polskiej i niemieckiej, wchodzącym z kolei w skład szeroko rozumianych stosunków kulturalnych między obu narodami. Spotkanie to przygotował wrocławski ośrodek germanistyczny. Jego głównym organizatorem, a zarazem redaktorem omawianej tu publikacji był wytrawny znawca tej tematyki profesor Gerard Koziłek. Jest on autorem kilkadziesiątu cennych artykułów i książek, poświęconych najrozmaitszym aspektom polsko-niemieckich stosunków kulturalnych, w tym pozycji tak fundamentalnych, jak antologia niemieckiej poezji o powstaniu listopadowym *Polenlieder*

i jej polski odpowiednik *Walecznych tysięcy* (PIW, 1987) oraz wydanej w Niemczech pracy na temat wizerunku Polski i Polaków w literaturze niemieckiej (*Das Polenbild der Deutschen 1772 - 1848. Anthologie*, Heidelberg 1988).

W otwierającym publikację referacie, dotyczącym niemieckojęzycznych monografii literatury polskiej do 1850 r., Jan Papiór akcentuje rangę prowadzonych od niedawna badań nad stosunkami kulturalnymi, stwierdzając jednocześnie brak zainteresowania badaczy historiografią literatur obcych. Wychodząc od pierwszej obszerniejszej próby bibliograficznego ujęcia historiografii literatury polskiej (W. Recke i A. M. Wagner, *Bücherkunde zur Geschichte und Literatur des Königreichs Polen*, 1918) autor uzupełnia listę pozycjami wydanymi w XVII i XVIII w. w języku łacińskim, pracami autorów polskich, które ukazały się pod zaborem austriackim oraz mniejszymi opracowaniami o charakterze regionalnym. Wskazuje również na pewne tendencje występujące w niemieckojęzycznym opisie literatury polskiej, m.in.: brak dobrej znajomości języka polskiego wśród autorów niemieckich, banalność i ogólnikowość opinii, dominacja biografii i bibliografii. Specyficzną cechą przedstawiania literatury polskiej jest ograniczanie się do wydawania przekładów albo też powierzanie zadania popularyzacji dziejów literatury polskiej autorom polskim. W opinii autora ta negatywna tendencja przejawia się z niewielkimi wyjątkami do chwili obecnej.

Teksty Gerarda Kozielka i Otrfida Ehrismanna poświęcone są prehistorii polsko-niemieckich stosunków kulturalnych. Koziłek analizuje najwcześniejsze niemieckie przekazy kronikarskie, m.in. biskupa Thietmara z Merseburga, pod kątem informacji o Polsce i Polakach. Jak można było oczekiwać, kronikarze niemieccy skupili się głównie na opisie znanych osobistości historycznych, władców takich, jak Mieszko I, Bolesław Chrobry i Bolesław Krzywousty. Co ciekawe, ich opinia nie zawsze była zgodna ze stanowiskiem oficjalnym, tzn. dworu cesarskiego. Cytowana przez autora pieśń pochwalna na cześć Bolesława Krzywoustego jest z kolei interesującym przykładem świadczącym o tym, iż znaczna część opinii publicznej — w tym wypadku żołnierze — prezentowała stanowisko quasi-opozycyjne, gloryfikując nie własnego przywódcę, lecz jego przeciwnika.

Z najdawniejszych średniowiecznych tekstów trudno jest wyciągnąć wnioski co do jednoznacznie pozytywnego czy też negatywnego traktowania narodów słowiańskich, w tym Polaków. Wg Ehrismanna dopiero u romantyków niemieckich przynależność do danego narodu wpływa wartościująco na interpretację. W omawianej przez niego preeji bohaterskiej aspekt narodowy nie jest żadnym czynnikiem obciążającym. Wprawdzie Polska i Polacy w średniowiecznej pieśni bohaterskiej pełnią na ogół rolę reprezentacyjnego sztafazu lub też ich zadaniem jest za-demonstrowanie potęgi i siły bohaterów germańskich, niemniej nie traktuje się ich w sposób arogancki i z pozycji wyższości, a szacunek dla nich jest niezbędny z epickiego punktu widzenia.

Przedmiotem opisu trzech następnych autorów — Danielle Buschinger, Ursuli Liebertz-Grün i Wolfganga Spiewoka jest nieco późniejszy okres w historii wzajemnych stosunków. I tak Buschinger analizuje różne średniowieczne gatunki literackie, m.in. epikę bohaterską, śpiewane sentencje i kroniki, poszukując odbicia w nich obrazu Polski i Polaków. Liebertz-Grün zajmuje się określeniami geograficznymi Pólän (odpowiadającymi mniej więcej dzisiejszej Wielkopolsce) i Erezlā (Wrocław), występującymi w kronice Ottokara ze Styrii z pierwszej połowy XIV w. Nieco innemu gatunkowi literackiemu, tzw. kronice świata, której autorem był norymberski humanista, lekarz i wybitny erudyta Hartmann Schedel (1440 - 1514), poświęcone są rozważania Wolfganga Spiewoka. W kronice tej znajdujemy obszerną

charakterystykę Polski, jej krajobrazu i gospodarki, uwagi na temat historii kraju oraz opisy miast (Krakowa i Wrocławia). Zawiera ona mnóstwo różnorodnych i zajmujących informacji, co w połączeniu z ilustrującymi ją dziełami sztuki drzeworytnej sprawia, iż posiadała ona w swoim czasie wybitnie innowacyjny charakter.

Dotychczas mało znanego wycinka z historii stosunków polsko-niemieckich (lub jak kto woli polsko-saksońskich) dotyczy referat Dietera Pillinga. Chodzi tu o mowę sławnego wówczas uczonego Johanna Christopha Gottscheda, wygłoszoną z okazji przypadającej w 1743 r. dwustuletniej rocznicy śmierci Mikołaja Kopernika w obecności saksońskich książąt, synów Augusta III, dygnitarzy i polskich magnatów. Pilling upatruje przyczyn tak spektakularnego zainteresowania Kopernikiem i jego twórczością, w końcu przecież dość niecodziennego dla teoretyka literatury, za jakiego się Gottsched przede wszystkim uważał, w jego programowym zwrocie ku naukom przyrodniczym. Wyniknął on również po części z jego kontaktów z polskimi uczonymi i pisarzami. Gottsched wyraził swój wielki szacunek dla Kopernika przede wszystkim jako wielkiego uczonego-obywatela świata, nie zapominając jednak o jego polskim rodowodzie, co w aspekcie późniejszego dziewiętnasto- i dwudziestowiecznego „zawłaszczenia” Kopernika dla narodu niemieckiego wydaje się być faktem godnym odnotowania.

Kolejne teksty zamieszczone w tomie *Polenliteratur* odnoszą się do tematów z pogranicza historii literatury, czasopiśmiennictwa, książki, translatoryki i szeroko rozumianej historii społecznej. Krzysztof Migoń scharakteryzował polonika, występującego na łamach pierwszego znaczącego śląskiego periodyku naukowego „*Gelehrte Neuigkeiten Schlesiens*” i w prywatnych zbiorach G. B. Scharffa. Nader interesujące są informacje Marka Lehmstedta na temat działalności warszawskiej filii księgarni Weidmanna z Lipska, oparte w dużej części na jedynym w swoim rodzaju dokumencie, zachowanej księdze rachunkowej księgarni z 1748 r. Autor mógł dzięki temu podać dokładne tytuły sprzedawanych książek, ustalić ich ceny, a sporadycznie nawet nazwiska kupujących.

Marek Zybura potraktował swoje uwagi na temat polskiego przekładu oświeceniowej powieści Gellerta *Leben der schwedischen Gräfin von G* jako przyczynek do osiemnastowiecznej praktyki translatorskiej w Polsce. Wskazując na diametralnie odmienne podejście do kwestii przekładu literackiego w Niemczech i Polsce, scharakteryzował on szczegółowo polski przekład Kurnatowskiego. Polski tłumacz skorzystał wprawdzie z typowego dla oświeceniowej teorii przekładu prawa do „poprawiania” oryginału, czynił to jednak nader oględnie, a jego przekład jest komplementarny. Przekład Kurnatowskiego był wg Zybury oprócz tego doniosły w aspekcie historyczno-kulturalnym, ukazał się bowiem nie w Polsce, a w Saksonii w okresie unii personalnej między obu krajami.

Epoki Oświecenia dotyczy także referat Wojciecha Kunickiego, traktujący o wizerunku Polski w poczytnej w swoim czasie, a dziś niemal zapomnianej powieści Hermesa *Sophiens Reise von Memel nach Sachsen*. Koncentrując się na przedstawieniu postaci Polaków w powieści, Kunicki tłumaczy negatywny stosunek autora do Polaków z góry założonymi moralnymi intencjami autora. Mentalność postaci polskich miała odzwierciedlać oceny, będące w ostrej sprzeczności z normami moralnymi mieszczaństwa. Jego odwrotną stroną jest zafascynowanie autora egzotyką i przygodami, widoczne zwłaszcza w charakterystyce postaci rosyjskich, w stosunku do których Polacy spełniają tylko funkcję ornamentu.

Roman Polsakiewicz zrekonstruował krótki epizod z działalności „ojca teatru polskiego” Wojciecha Bogusławskiego, a mianowicie założony przez niego na jesieni 1804 r. w Warszawie teatr niemiecki, którym następnie przez 18 miesięcy kierował.

Autor opisuje na podstawie pamiętników Bogusławskiego okoliczności powstania tej sceny, przyjęcie, z jakim się spotkała podczas występów w Warszawie i Poznaniu oraz podejmuje próbę odtworzenia jej repertuaru.

Do szeroko rozpowszechnionego na początku XIX w. w literaturze niemieckiej motywu tzw. szlachetnego Polaka nawiązała Edyta Połczyńska. Przedstawiając szczegółowo jego genezę i rozwój, autorka stara się umiejscowić na tym tle głównego bohatera powieści Wilhelma Hauffa *Der Mann im Mond*, polskiego arystokratę Emila de Martiniza. Mimo podjęcia tego motywu już we wcześniejszej noweli *Othello* nie sposób jednak zaliczyć, jej zdaniem, powieści Hauffa do tzw. *Polenliteratur*, ponieważ polski hrabia jest jedynie środkiem, a nie elementem parodii Hauffa.

Treść kilku następujących wystąpień koncentruje się wokół powstania listopadowego, wydarzenia historycznego, które w największym stopniu przyczyniło się do powstania zjawiska historyczno-literackiego, nazwanego w późniejszym okresie *Polenliteratur*. Należą do nich referaty: Thomasa Gerbera o recepcji i kręgach tematycznych tzw. pieśni o Polsce (*Polenlieder*), Marka Hałuba o roli tematyki polskiej w życiu i twórczości Gustava Schwaba, Małgorzaty Dziubek o tomie pism Heinricha Laubego *Polen*, Marka Jaroszewskiego, traktujący o wypowiedziach Ludwika Börnego, odnoszących się do powstania listopadowego, Antonina Mestana, ukazujący wpływ niemieckiej *Polenliteratur* na literaturę czeskojęzyczną oraz Eugeniusza Klina, omawiający obraz Polski w niemieckiej liryce przed rewolucją marcową 1848 r.

Publikację zamykają dwa teksty poświęcone zagadnieniom bliższym współczesności. Halina Białek zajmuje się niektórymi aspektami recepcji Josepha von Eichendorffa w Polsce, a Irena Światłowska analizuje zawartość rubryki literackiej w czasopiśmie „Begegnung mit Polen”. Cennym uzupełnieniem kolejnego tomu „Germanica Wratislaviensia” jest pierwsza polska bibliografia twórczości Lenaua, opracowana przez Gerarda Koziełka oraz omówienia najnowszych publikacji germanistów polskich, wiążących się tematycznie z odbytą konferencją.

Tym, co korzystnie odróżnia sympozjum w Karpaczu od konferencji organizowanych już wcześniej (w tym poznańskiej *Der Weg zum Nachbarn* z 1979), jest niezwykle szeroki horyzont czasowy i zakres tematyczny poszukiwań badawczych. Tworzą one obszerną panoramę historycznie zdeterminowanych związków i kontaktów między naszymi narodami — począwszy od wczesnośredniowiecznych kronik, a kończąc na czasach nam współczesnych. Istotnego, a może nawet największego osiągnięcia konferencji należy jednak moim zdaniem upatrywać w podjętej tu próbie wykroczenia poza tradycyjnie uwzględniane w tego typu badaniach rodzaje literackie. Przedmiot rozważań uczestników stanowiła bowiem nie tylko tzw. literatura piękna, lecz również niejednokrotnie zaniedbywane lub pomijane w dotychczasowych badaniach artykuły w czasopismach, opisy podróży, pamiętniki i listy. Zagadnienia poruszane w wielu referatach pozwalają w niektórych przypadkach na postawienie tezy o interdyscyplinarnym charakterze badań — mają one więcej wspólnych elementów z socjologią i historią kultury, nauki, dziejami wydawnictw i książki niż z tradycyjnie ujmowaną i uprawianą historią literatury. Bardzo wartościowe są również informacje na temat upowszechnienia literatury niemieckiej w Polsce i *vice versa* w formie przekładów i spektakli teatralnych oraz uwagi odnoszące się do osiemnastowiecznych praktyk przekładowych. Sądzę, że można w pełni odnieść do nich postulat, sformułowany niegdyś przez jednego z pionierów badań w zakresie stosunków interkulturalnych Heinza Ischreyta, a przytoczony we wstępie przez wydawcę: „Jeśli badania te mają zostać uwieńczone sukcesem, nale-

żałoby stosunki te opisać w pewnych historycznych uwarunkowaniach, a więc w ograniczonym okresie i przestrzeni, przy czym niezbędnym elementem metodycznym jest przeprowadzanie porównań z innymi okresami i przestrzeniami”.

Roman Dziergwa

ROMAIN YAKEMTCHOUK: *Les républiques baltes et la crise du fédéralisme soviétique*. „Studia Diplomatica”, Vol. XLIII, No 4-6, 1990. Institut Royal des Relations Internationales, Bruxelles 1990, 408 ss.

Królewski Instytut Stosunków Międzynarodowych (*Institut Royal des Relations Internationales*) w Brukseli wydaje dwumiesięcznik „Studia Diplomatica”, w którym publikowane są rozprawy naukowe poświęcone różnorodnym, ważnym problemom polityki międzynarodowej, ostatnio np. kwestiom przemian ustrojowo-politycznych w regionie Europy Wschodniej. Autorem, który często podejmuje tę problematykę jest profesor Uniwersytetu Katolickiego w Louvain Romain Yakemtchouk. Poświęcił on swe studia różnym aspektom polityki światowej, o czym świadczą ich tytuły: *Europa wobec Stanów Zjednoczonych* (1986), *Obszar wschodnioróżdziemnomorski w polityce wielkich mocarstw* (1987), *Dwie wojny o Szabę. Stosunki między Belgią, Francją i Zairem* (1988), *Republiki bałtyckie a kryzys federalizmu sowieckiego* (1990), *Handel bronią* (1992), *Niepodległość Ukrainy* (1993). Dodać należy, że każda z wymienionych prac jest obszerną monografią, a drukowane są one w kilku połączonych razem numerach „Studia Diplomatica” (przeważnie w tomie obejmującym 2, 3 numery tego czasopisma). Studium pt. *Republiki bałtyckie a kryzys federalizmu sowieckiego* ukazało się jako nr 4-6/1990 owego dwumiesięcznika.

Praca jest dowodem wzrostu zainteresowania opinii zachodnioeuropejskiej sprawami regionu bałtyckiego (por. prace brytyjskich badaczy problematyki bałtyckiej, przedstawione m.in. w recenzji książki J. Hidena i P. Salmona *The Baltic Nations and Europe* w „Przeglądzie Zachodnim” nr 2/1992, ss. 200-203), a zwłaszcza kwestią odzyskania niepodległości przez Litwę, Łotwę i Estonię. Autorzy różnych studiów poświęconych tym zagadnieniom w zróżnicowany sposób wiążą proces odzyskiwania suwerenności państwowej przez republiki bałtyckie z rozpadem imperium sowieckiego. Badacze brytyjscy sugerują np., że upadek ZSRR nie był wyłączną tego przyczyną, złożyły się bowiem na to liczne, historyczne, polityczne, narodowe i kulturowe czynniki.

Książka R. Yakemtchouka jednoznacznie wiąże oba procesy: kryzys federalizmu sowieckiego i rozpad ZSRR oraz odzyskanie niepodległego, suwerennego bytu przez Litwę, Łotwę i Estonię. Jak każde ze studiów belgijskiego naukowca, także monografia poświęcona republikom bałtyckim posiada rozbudowaną część historyczną. Dziejom politycznym tych państw poświęcono pięć rozdziałów książki: I. *Kraje bałtyckie w kontekście ich historii* (od średniowiecza do końca I wojny światowej), II. *Niepodległość i jej problemy* (kwestie polityki zagranicznej, wewnętrznej i gospodarczej państw bałtyckich w okresie międzywojennym), III. *Druga wojna światowa* (układ Ribbentrop-Mołotow, aneksja republik bałtyckich przez ZSRR, okupacja hitlerowska, problemy republik bałtyckich na konferencjach w Teheranie i w Jałcie), IV. *Problem uznania aneksji państw bałtyckich przez prawo między-*